

ISSN 2082-8675

nr 28 (01/2024)

# KWARTAŁ

MAGAZYN SBN SPATIUM



<b>Świdermajer: Jak Otwock wykorzystuje dziedzictwo kulturowe do tematykacji przestrzeni miejskiej?</b>	2
<b>Łódzki Szlak Kobiet: Odkrywając tożsamość miasta na nowo</b>	7
<b>Społeczne zaangażowanie mieszkańców Łodzi na rzecz zieleni miejskiej</b>	15
<b>Ocena jakości woonerfu jako przestrzeni publicznej: Przykład ulicy Traugutta w Łodzi</b>	24
<b>DBWA: Graffiti, a Geographic Mark</b>	36
<b>Letchworth, miasto-ogród miastem przyjaznym? Oczekiwania a rzeczywistość...</b>	42
<b>Do tego numeru pisali</b>	48

---

## Wydawca:

Studenckie Koło Naukowe Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Łódzkiego SPATIUM przy Katedrze Gospodarki Regionalnej i Środowiska na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym

adres korespondencyjny: ul. Polskiej Organizacji Wojskowej 3/5, 90-255 Łódź  
adres e-mail oraz kontakt do redakcji: [spatium@uni.lodz.pl](mailto:spatium@uni.lodz.pl) lub [kwartal@uni.lodz.pl](mailto:kwartal@uni.lodz.pl)

strona internetowa: [spatium.uni.lodz.pl](http://spatium.uni.lodz.pl)

Facebook: [facebook.com/SKNSPATIUM](https://facebook.com/SKNSPATIUM)

Instagram: [instagram.com/skn\\_spatium/](https://instagram.com/skn_spatium/)

## Redaktor Naczelna:

Aleksandra Wierzbicka

## Opieka merytoryczna:

dr Jakub Zasina

## Okładka:

„Łódzki zachód”  
Hubert Wójcicki

## Redakcja:

Julia Adamczewska  
Klaudia Kamińska  
Julia Nawocka  
Hubert Wójcicki

## Współpraca merytoryczna:

dr Magdalena Biernacka

## Koncepcja graficzna i skład:

AGENT PR

Magazyn w formie elektronicznej dostępny na stronie internetowej SKN SPATIUM.

Drogie czytelniczki i drodzy czytelnicy!

Z przyjemnością chcemy przedstawić Państwu 28. numer KWARTAŁU. Niniejszy numer porusza zróżnicowane zagadnienia związane dziedzictwem kulturowym, tożsamością lokalną, zielenią miejską, przestrzenią publiczną, kibicowskim street artem oraz koncepcją miasta-ogrodu.

Aktualny numer KWARTAŁU rozpoczyna esej fotograficzny poświęcony dziedzictwu kulturowemu Otwocka. Kolejnym tekstem jest esej silnie nawiązujący do tożsamości i społeczności lokalnej, a dokładniej do łódzkich kobiet. W KWARTALE nie mogło również zabraknąć eseju nawiązującego do zieleni miejskiej, a dokładniej o społecznym zaangażowaniu mieszkańców Łodzi na rzecz zieleni miejskiej. W tym numerze możecie również znaleźć artykuł, który podejmuje tematykę oceny jakości woonerfu jako przestrzeni publicznej na przykładzie ulicy Traugutta w Łodzi. Kolejny esej fotograficzny przedstawia kibicowski street art na łódzkim osiedlu Dąbrowa. Ostatni esej fotograficzny przeniesie Was za granice Polski do miasta Letchworth.

Różnorodność poruszanych w tym numerze tematów sprawia, że każdy z naszych czytelników znajdzie coś dla siebie. Wierzymy, że po zapoznaniu się z prezentowanymi pracami zachęcimy Was do refleksji i poznania otaczającej Was przestrzeni z zupełnie innej strony.

Zapraszamy do lektury!

Redakcja KWARTAŁU

Masz pomysł na artykuł, esej lub recenzję? Dostrzegłeś/ęś jakieś ciekawe działania związane z gospodarką przestrzenną? Chcesz się podzielić swoimi przemyśleniami na ważny temat? Przeprowadziłeś/ęś badania i chciałabyś/chciałbyś zaprezentować światu ich wyniki? Chciałabyś/Chciałbyś opowiedzieć o przestrzeni poprzez swoje fotografie? Zostań współtwórczynią/współtwórcą KWARTAŁU! Propozycję współpracy kierujemy do wszystkich: zarówno studentów, absolwentów, wykładowców i osób aktywnych społecznie – z Łodzi, jak i z innych ośrodków

akademickich. Na teksty czekamy pod adresem [kwartal@uni.lodz.pl](mailto:kwartal@uni.lodz.pl). Napisz do nas, a w odpowiedzi zwrotnej prześlemy Ci niezwłocznie wskazówki, którymi powinnaś/powinieneś się kierować przysyłając do nas swój tekst. Czekamy na Ciebie!

**zostań  
współtwórczynią/  
współtwórcą  
KWARTAŁU**

Dorota Kudlicka

# Świdermajer: Jak Otwock wykorzystuje dziedzictwo kulturowe do tematyzacji przestrzeni miejskiej?

**Słowa kluczowe:** świdermajer, dziedzictwo kulturowe, tematyzacja przestrzeni, elementy drewniane

Otwock jest miastem położonym około 25 km od Warszawy. Jego powstanie wiąże się z rozwojem mody na podmiejskie wille i letniska, które były pierwszymi budynkami w stylu świdermajer. Od 1880 roku w osadzie położonej po obu brzegach rzeki Świder, w Otwocku, mieszkał Michał Elwiro Andriolli, który stał się twórcą omawianego stylu (jako lokalnej odmiany międzynarodowego nurtu architektury alpejskiej). Styl ten opierał się głównie na lekkiej drewnianej konstrukcji i pawilonach ozdobionych żłobieniami (fotografia 1). Drobne elementy drewniane z czasem stały się charakterystycznym motywem wplatanym w furtki, bramy i altany. Nazwa „świdermajer” została wymyślona przez Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, w wierszu „Wycieczka do Świdra” (Lach, b.d.).

Piękno stylu nadświdrzańskiego zostało zauważone przez szerszą publikę. Bolesław Prus pisał: „Są to cacka, jakich Warszawa jeszcze nie widziała w tej ilości i różności. Każdy z nich bawi oko piękną formą, sztukaterią, rzeźbieniami, tapicerskimi ozdobami albo żywą barwą” (Lewandowski, 2005).

Niestety pomimo początkowego docenienia zabudowy stylu świdermajer, w późniejszych latach była ona zaniedbywana. Część obiektów została spalona lub porzucona ze względu na nieopłacalność i wysokie koszty utrzymania. Większość z nich w czasach PRL przejął tzw. „kwaterunek”, przekształcając je na mieszkania komunalne i socjalne. Po roku 1990 w świadomości lokalnej społeczności te stylowe budynki jawiły się już tylko jako obciążenie.



Negatywny trend odcinania się od przeszłości przerwali (już w pierwszej dekadzie XXI wieku) entuzjaści, dostrzegający w unikatowej architekturze dziedzictwo kulturowe o zdolności budowania tożsamości miasta. Zaczęto na nowo odkrywać i zagospodarowywać istniejące już świdermajery. Tajemniczy, piętrowy drewniak przy ul. M. Konopnickiej 7/7a (fotografia 2), został wykorzystany przez Dorotę Kędzierzawską jako tło filmu „Pora umierać” z Danutą Szaflarską w roli głównej (Rakowska, 2013). Wznoszono także nowe, pojedyncze budynki, całe w stylu świdermajer, które stawały się głównymi miejscami spędzania czasu wolnego mieszkańców. Przykładem była i jest cukiernia Sosenka, która znajduje się w centrum miasta przy parku Miejskim (fotografia 3).

**Fotografia 1.** Willa Agatka



Źródło: praca własna (2021).

**Fotografia 2.** Tajemniczy drewniak



Źródło: praca własna (2021).

Później dostrzeżono możliwość wdrażania unikatowej ciesiółki do tkanki miejskiej poprzez nową małą architekturę lub delikatne zdobienia na już istniejących obiektach. Władze miasta zauważyły potrzebę ochrony dziedzictwa kulturowego i budowania *genius loci*. Dzięki temu Otwock mógł wyróżnić się na tle innych miejscowości. W tym celu w dokumentach planistycznych warunkuje się obowiązek uwzględnienia stylu świdermajer przy inwestycjach i przebudowach.

Od kilku lat przy wjeździe do Otwocka stoi witacz wykonany z drewna w stylu nadświdrzańskim (fotografia 4), wskazujący bezpośrednio na unikalną architekturę

miasta. W Otwocku zaczęto także stopniowe wymienianie przystanków autobusowych na takie, które nie tylko zawierają drewniane rzeźbienia, ale również opisują historię i istotę świdermajera (fotografia 5 i 6).

**Fotografia 3.** Cukiernia Sosenka



Źródło: praca własna (2021).

**Fotografia 4.** Witacz przy wjeździe do Otwocka



Źródło: praca własna (2021).

**Fotografia 5.** Drewniane rzeźbienia



Źródło: praca własna (2021).

**Fotografia 6.** Przystanek autobusowy



Źródło: praca własna (2021).

Styl ten stał się też nieodłącznym elementem umeblowania przestrzeni publicznych, np. parków, ulic, placów zabaw. Występuje on najczęściej w postaci drobnych zdobień drewnianych na ławkach, bramkach wejściowych czy nawet koszach na śmieci. Dodatkowo, stał się on na nowo ceniony przez mieszkańców Otwocka. Wykorzystują oni bowiem styl świdermajer jako ozdobę własnych domów i prywatnych przestrzeni (fotografia 7 i 8). Powoduje to, że urządzenie miasta staje się spójne i przemyślane, a jego tożsamość jest tworzona i pielęgnowana przez całą lokalną społeczność.

**Fotografia 7.** Kapliczka przy domu



Źródło: praca własna (2021).

**Fotografia 8.** Współczesny budynek



Źródło: praca własna (2021).

Warto podkreślić, że tematyżacja – również ta świdermajerowa – nie sprowadza się jedynie do fizycznych przekształceń przestrzeni. „Obejmuje różne przejawy dziedzictwa kulturowego ludzkości – materialnego i duchowego – obiekty architektury i sztuki, wydarzenia kulturalne, obyczaje, tradycje i sposoby życia grup ludzi” (Rzeńca, 2015, s. 123). Tak kompleksowo ujęta tematyżacja umożliwi wydobycie prawdziwego potencjału miasta, regionu. Co więcej, jeśli wykształca ona poczucie tożsamości oparte także na duchowym dziedzictwie kulturowym, pozwala na zachowanie ciągłości kultywowania tradycji danego obszaru i opieki nad jego dziedzictwem. Uwydatnia to autentyczność danego miejsca, odnosi się do jego wyjątkowości, a nawet wpisuje się w postulaty zrównoważonego rozwoju (Pudełko, 2015).

Otwock można wyróżnić właśnie za budowanie i rozwijanie także tego niematerialnego dziedzictwa. Przykładem jest organizowany przez miasto „Festiwal Świdermajer”, który w 2023 roku odbył się między 16 a 25 czerwca. Było to wydarzenie kulturowe, na które składały się m.in. wernisaże, wystawy plenerowe, warsztaty, prelekcje, koncerty i spacer historyczny. Festiwal stanowił atrakcję zarówno dla tych starszych jak i młodszych pokoleń, u których zasiał ziarno świdermajera. Otwock można wręcz uznać za miasto modelowe w kwestii budowania tożsamości opartej na dziedzictwie kulturowym. Świadczy o tym chociażby fakt, że 21-letnia studentka wybrała właśnie ten a nie inny temat do opracowania niniejszego eseju.

## **Bibliografia**

- Lach, W. M. (b.d.). Nadświdrzański Styl Architektury Drewnianej. Miesięcznik Samorządowy. Wydanie specjalne – Świdermajer, 5–16.
- Lewandowski, R. (2005). Świdermajer, jak budowano. Dostęp dnia 2023.12.07 ze źródła: <https://swidermajer.pl/>
- Pudełko, A. (2015). Tematyżacja rewitalizowanej przestrzeni – problem czy konieczność? Zarządzanie w Kulturze, 16(4), 389–401.
- Rakowska, J. (2013). Lata świetności Otwocka. [w:] A. Pawełek (red.), Przewodnik turystyczny. Trasy piesze lub rowerowe. Otwock: Urząd Miasta Otwock, 5–25.
- Rzeńca, P. (2015). Tematyżacja przestrzeni jako metoda zarządzania rozwojem lokalnym. [w:] A. Nowakowska (red.), Nowoczesne metody i narzędzia zarządzania rozwojem lokalnym i regionalnym. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 115–140.



Stanisław Roszczyk

# Łódzki Szlak Kobiet: Odkrywając tożsamość miasta na nowo

**Słowa kluczowe:** kryzys miejskiej tożsamości, Łódź, herstoria

## Kryzys tożsamości Łodzi

Chociaż Łódź jest bezdyskusyjnie miastem niezwykłym, ze względu na swój wyjątkowy w skali europejskiej dynamiczny i wielokulturowy rozwój oraz największy zachowany zespół eklektycznej zabudowy wielkomiejskiej w Polsce, to badania wyraźnie wskazywały na negatywny obraz miasta w oczach jego mieszkańców (Boryczka, 2008). Utrata przez Łódź w wyniku II wojny światowej około 80% populacji oraz powojenny nowy ustrój społeczno-gospodarczy przerwały rozwój tradycji lokalnych. Komuniści, kierując się negatywnym stosunkiem do kapitalizmu, w złym świetle przedstawiali historię fabrykancką Łodzi, stawiając głównie nacisk na wyzysk i skrajną biedę klasy robotniczej. Utrwaliło to już wcześniejszy wizerunek polskiej „ziemi obiecanej” jako brudnego miasta robotników nie tylko w oczach jego mieszkańców, ale i całego kraju. W przekazach medialnych Łódź często była i jest porównywana z innymi podobnej wielkości ośrodkami miejskimi, takimi jak Warszawa, Kraków, Wrocław czy Gdańsk, a zatem z miastami, których historia, kultura i tradycje są starsze i zupełnie inne niż w przypadku Łodzi. Dodatkowo unikalna w skali kraju powszechność stylów architektonicznych obiektów przemysłowych w tkance centrum miasta oraz bliska perspektywa historyczna ich powstania zamiast wzbudzać dumę w mieszkańcach Łodzi, często przynosiły odwrotny skutek, powodując, że mieszkańcy nie uważali niezrewitalizowanych budynków za zabytki (Boryczka, 2008).

Oliwy do ognia dołała transformacja gospodarcza lat 90. XX wieku. Niezrównoważony charakter populacji (wysoki współczynnik obciążenia demograficznego i wysoka feminizacja), niedorozwój społeczno-infrastrukturalny, generująca

niewielką wartość dodaną przestarzała monokultura przemysłu lekkiego, niskie płace i uzależnienie od eksportu do krajów Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej przełożyły się na o wiele słabszą pozycję społeczno-gospodarczą Łodzi na tle innych polskich miast (Sieroń, 2021). Nieprzemysłane – względem sytuacji demograficznej (duża feminizacja) i gospodarczej (monokultura przemysłowa) Łodzi – reformy „planu Balcerowicza” oraz brak znaczącej pomocy publicznej dla samego miasta, jak i przemysłu lekkiego (w przeciwieństwie do takich branż jak górnictwo, hutnictwo, stocznictwo) (Kryńska, 2001), spowodowały ogromny wzrost bezrobocia. W ciągu zaledwie dwóch lat (1990–1992) pracę straciło 85 000 osób (Nowakowska, 1996). Na skutek wszystkich wymienionych wyżej przyczyn, Łódź w oczach mieszkańców stała się miastem straconych szans i możliwości. Tożsamość miasta, którą w najprostszy sposób można określić samoświadomością jego mieszkańców (Boryczka & Zasina, 2016), została poważnie nadwyrężona.

### **Różne recepty?**

Dostrzegając kryzys łódzkiej tożsamości, miasto podejmowało różne kroki, mające na celu odwrócenie negatywnego trendu. Można w tym miejscu wymienić, między innymi, bezpłatne rozdawanie zeszytów Ilustrowanej Encyklopedii Historii Łodzi i tematycznych numerów Kroniki Miasta Łodzi czy starania miasta o przyznanie tytułu Europejskiej Stolicy Kultury 2016 oraz organizacji wystawy światowej International EXPO 2022. Warto wspomnieć, że Departament Strategii i Rozwoju Urzędu Miasta Łodzi już w latach 90. XX wieku niezbyt udolnie próbował budować tożsamość łódzian za pomocą sloganu „Ziemia Obiecana – raz jeszcze”, podkreślając historię dynamicznego rozwoju miasta, jednak zdając się zapominać o jego negatywnych aspektach (Kaczmarek & Young, 2008).

Nie można też nie uwzględnić działań społeczeństwa obywatelskiego, w tym środowiska łódzkich naukowców, historyków i ludzi kultury. Marcel Szytenchelm był inicjatorem ustawienia na ulicy Piotrkowskiej Galerii Wielkich Łódzian, redakcja łódzkiego oddziału Gazety Wyborczej organizowała masowe spacer-y z przewodnikami, Łódzkie Towarzystwo Naukowe przygotowało podręczniki wiedzy o regionie dla wszystkich typów szkół, a Wydawnictwo Księży Młyn (niegdyś Piątek Trzynastego) wydawało i wciąż wydaje nowe pozycje książkowe poświęcone naszemu miastu. Na szczególne uwzględnienie zasługują działania Fundacji Ulicy Piotrkowskiej, która była pionierem w działaniach na rzecz budowania pozytywnej tożsamości miasta. Wśród przedsięwzięć tej organizacji pozarządowej można wymienić zainicjowanie budowy Pomnika Łódzian Przełomu Tysiącleci, przygotowanie i koordynowanie zbiórki podpisów pod Łódzką Deklaracją Tożsamości oraz

organizowanie konkursu fotograficznego „Potęga Łodzi – Power of Łódź”, którego sam tytuł miał na celu skontrastowanie wyobrażeń o upadku Łodzi i zachęcenie ludzi do spojrzenia na miasto z większą życzliwością.

W większości przypadków wymienione działania wpisywały się zatem w pewien schemat narracyjny o historii Łodzi: nagły rozwój miasta w XIX wieku, wielokulturowość oraz wielkie bogactwo fabrykanckie (biorące się z pracy i sprytu Lodzermenschów, oczywiście mężczyzn).

### **Herstoria Łodzi: Na Łódzkim Szlaku Kobiet i poza nim**

Jedną z inicjatyw wyłamujących się z tego szablonowego przedstawiania historii miasta jest Łódzki Szlak Kobiet, który początkowo rozwijał się jako przedsięwzięcie nieformalnego Kolektywu Kobiety znad Łódki, a później przekształcił się w fundację. Wśród jej statutowych celów znajduje się właśnie „budowanie i wspieranie tożsamości lokalnej” (Łódzki Szlak Kobiet, 2017). W zarządzie Fundacji (fotografia 1) zasiadają cztery łodzianki: politolożka, etnolożka, jidyszystka i literaturoznawczyni (Zdanowska, 2019). Różnorodność ich zainteresowań naukowych sprawia, że działania Łódzkiego Szlaku Kobiet zaskakują swoją oryginalnością i pomysłowością.

**Fotografia 1.** Zarząd Fundacji Łódzki Szlak Kobiet, od lewej: Marta Zdanowska, Inga B. Kuźma, Izabela Olejnik, Ewa Kamińska-Bużatek



Źródło: Joanna Głodek (2021).



Aktywistki głównie skupiają się na ukazywaniu miejskiej „herstorii”, czyli – jak podaje Obserwatorium Językowe Uniwersytetu Warszawskiego (2015) – „historii opisywanej z perspektywy feministycznej, ze szczególnym uwzględnieniem dziejowej roli kobiet”. Herstoria, przedstawiając minione wydarzenia w sposób alternatywny do przyjętej powszechnie narracji historycznej, wpisuje się w ideę przeciw-pamięci stworzoną przez francuskiego filozofa Michela Foucaulta (Centrum Badań Historycznych Polskiej Akademii Nauk w Berlinie, 2023). Pojmowane w ten sposób działania herstoryczne wspierają dokładniejsze – ze względu na różne punkty widzenia – ukazywanie historii miasta, co również przekłada się na proces budowania tożsamości społeczności lokalnej. Z demograficznego punktu widzenia, Łódź jest miastem idealnym do podkreślania znaczenia kobiet we współczesnej historii. Ze względu na dużą liczebność pracujących kobiet (sam papież Jan Paweł II był zaskoczony liczbą włókniarek pracujących w łódzkim Uniontexie podczas swojej wizyty w ramach pielgrzymki do Polski w 1987 roku), to właśnie tutaj po raz pierwszy zaczęto na tak dużą skalę poruszać w Polsce kwestie niezadawalającego systemu publicznej opieki nad dziećmi, warunków pracy i płacy kobiet oraz ich wykorzystywania seksualnego (Kuźma & Pietrzak, 2021).

Dziedzictwo niematerialne jest jednym z najważniejszych elementów budujących lokalną tożsamość (Boryczka & Zasina, 2016). Składają się na nie m.in. tradycje i przekazy ustne, a w tym ludzkie historie. Wydaje się, że aktywistki z Łódzkiego Szlaku Kobiet zdają sobie z tego sprawę, ponieważ ich działania głównie opierają się na przedstawianiu portretów, zarówno konkretnych łodzianek, jak i bohaterek zbiorowych (na przykład włókniarek, fotografia 2), wiążąc ich historie z konkretnymi lokalizacjami w mieście (Kuźma & Pietrzak, 2021). Działalność Łódzkiego Szlaku Kobiet nie ogranicza się, tak jak w przypadku wielu organizacji pozarządowych działających na rzecz lokalnej tożsamości, jedynie do przygotowywania publikacji i filmów. Aktywistki organizują liczne warsztaty (fotografia 3) oraz bezpłatne spacer tematyczne (fotografia 4) i gry miejskie śladami łodzianek, nie tylko w centrum miasta, ale również na jego obrzeżach. Mając świadomość, że budowanie tożsamości zaczyna się w dzieciństwie, Fundacja przygotowała specjalną ofertę szkoleń, warsztatów i spacerów dla uczniów i nauczycieli łódzkich szkół.

**Fotografia 2.** Mury łódzkich fabryk skrywały ciężko pracujące włóknianki



Źródło: Ignacy Płazewski, Creative Commons.

**Fotografia 3.** Warsztaty Łódzkiego Szlaku Kobiet



Źródło: Joanna Głodek (2021).

**Fotografia 4.** Spacery Łódzkiego Szlaku Kobiet



Źródło: Joanna Głodek (2023).

Jednym z zauważalnych ostatnio problemów jest niedostateczna obecność kobiet w przestrzeni symbolicznej miast. Dostrzegając jej wagę w budowaniu tożsamości, aktywistki doprowadziły do ustanowienia łódzianek patronkami łódzkich przestrzeni publicznych. W ten sposób w Łodzi powstały rondo Marii Eugonii Jasińskiej (zamordowanej żołnierki Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej) oraz skwery Aliny Margolis-Edelman (lekarzki, społeczniczki, założycielki Fundacji Dzieci Niczyje – obecnie Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę), Hanny Ożogowskiej (autorki literatury dziecięcej), Ireny Tuwim (poetki, tłumaczki, autorki polskiego przekładu „Kubusia Puchatka”) i Michaliny Wisłockiej (ginekolożki, autorki best-sellerowej „Sztuki kochania”). W setną rocznicę uzyskania przez kobiety praw wyborczych, w 2018 roku, na 25 przystankach komunikacji miejskiej pojawiła się wystawa plakatów ze zdjęciami łódzkich „superbohatek” z krótkimi ich biogramami, przygotowanymi w taki sposób, by można było zdążyć je przeczytać, oczekując na przyjazd autobusu. Innymi ciekawymi przykładami działań Łódzkiego Szlaku Kobiet w przestrzeni miejskiej są happeningi. Organizując inscenizację marszu głodowego 30 lipca 1981 roku<sup>1</sup>, aktywistki przywróciły w Łodzi

---

<sup>1</sup> Marsz głodowy 30 lipca 1981 roku w Łodzi był protestem kobiet zorganizowanym przez Zarząd Regionalny NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej na skutek fatalnej dostępności podstawowych artykułów

pamięć o tej relacjonowanej na całym świecie największej demonstracji w historii w PRL po sierpniu 1980 roku. Natomiast w podwórku kamienicy, którą przez kilka lat zamieszkiwało rodzeństwo Tuwimów, zorganizowały performatywne czytanie wspomnień Ireny Tuwim, stawiając sobie za cel jak największe zaangażowanie lokatorów budynku (Łódzki Szlak Kobiet, 2022).

Oczywiście działania Łódzkiego Szlaku Kobiet nie są jedynymi podkreślającymi rolę kobiet w budowaniu Łodzi. Marta Madejska wydała w 2018 roku reportaż „Aleja Włókniarek” o łodziankach pracujących w fabrykach, zaś w 2017 roku grupa artystyczna Frakcja przygotowała wystawę „Kobiety, które siedzą w Łodzi. Manifest Obecności” opowiadającą historie łódzkich robotnic. Anka Leśniak w 2015 roku utrwaliła – w ramach projektu „Niewidzialne widzialnego/invisible in visible” – pamięć o kobietach związanych z Łodzią w swoich instalacjach artystycznych na fasadach budynków przy ul. Drukarskiej 2, Zachodniej 27a oraz Jaracza 34. O obecności kobiet w historii naszego miasta możemy również przypomnieć sobie, odwiedzając wystawę „MIASTO – MODA – MASZYNA” w Centralnym Muzeum Włókiennictwa. Niezwykle ciekawą, gdyż nieszablono- wą, inicjatywą jest projekt „Łodzianki Atlas Piękna” fotografki Agnieszki Cytackiej, która w ramach stypendium artystycznego Prezydent Miasta Łodzi przygotowała w 2019 roku 101 portretów znanych współczesnych łodzianek sfotografowa- nych w przestrzeni miasta.

### **Tożsamość Łodzi – co dalej?**

Tożsamość nie jest dana raz na zawsze. Zmienia się pod wpływem różnych czynników i działań (Rewers, 2005). To od nas wszystkich – łodzianek i łodzian – a nie tylko od władz samorządowych, zależy, jaki stosunek będą miały obecne i przyszłe pokolenia do naszego miasta. Czy Łódź w ich oczach będzie miastem rozpadają- cych się kamienic, czy może jednak wyjątkowym świadectwem rewolucji przemy- słowej? To nasze działania wpłyną na to, czy historię Łodzi będziemy wiązać głów- nie z sylwetkami łódzkich fabrykantów (którzy oczywiście mieli ogromny wpływ na rozwój naszego miasta, ale też niewątpliwie dla osiągnięcia zysków nieludsko wykorzystywali masy robotnicze), czy do społecznego odbioru miasta włączymy również historie (nie)zwykłych mieszkanek i mieszkańców naszych dzielnic i ulic. Przykład Łódzkiego Szlaku Kobiet udowadnia, że budowanie i wspieranie lokalnej

---

spożywczych w sklepach. Zarówno według znacznie zaniżonych szacunków milicji obywatelskiej oraz niezbyt precyzyjnych szacunków organizatorów marsz ten był największą demonstracją w Polskiej Rze- czypospolitej Ludowej po wydarzeniach sierpnia 1980 roku (Pillarski, 2021).

tożsamości nie musi się wiązać tylko z wydawaniem publikacji lub nudnym przekazywaniem wiedzy podczas zajęć. Warto czasem zamknąć na chwilę oczy, wyobrazić sobie niestandardowe działanie i coś... Pozostaje już je tylko zrealizować!

## Podziękowania

Autor składa podziękowania członkini zarządu Fundacji Łódzki Szlak Kobiet, p. Marcie Zdanowskiej, za okazaną pomoc merytoryczną.

## Bibliografia

- Boryczka, E. M. (2008). Nowoczesne miasto. Instrumenty, badania, analizy. [w:] Z. Przygodzki, & M. Sokołowicz (red.), Nowoczesne miasto. Instrumenty, badania, analizy. Łódź: Wydawnictwo Biblioteka, 217–230.
- Boryczka, E. M., & Zasina, J. (2016). Dziedzictwo kulturowe i tożsamość miasta. [w:] A. Nowakowska, Z. Przygodzki, & A. Rzeńca (red.), EkoMiasto#Społeczeństwo. Zrównoważony, inteligentny i partycypacyjny rozwój miasta. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 63–86.
- Centrum Badań Historycznych Polskiej Akademii Nauk w Berlinie (2021). Hasło „przeciw-pamięć”. Dostęp dnia 2023.07.19 ze źródła: <https://cbh.pan.pl/pl/przeciw-pamięć>
- Kryńska, E. (2001). Determinanty popytu na pracę w regionie łódzkim w latach dziewięćdziesiątych. Acta Universitatis Lodzensis. Folia Oeconomica, 154, 137–151.
- Kuźma, I. B., & Pietrzak, E. B. (2021). Kobieta – przestrzeń konfliktów, pole walk. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Łódzki Szlak Kobiet (2022). Co robimy? Dostęp dnia 2023.07.19 ze źródła: <https://lodzkislakkobiet.pl/co-robimy/>
- Łódzki Szlak Kobiet (2017). Statut Fundacji Łódzki Szlak Kobiet (Centralna Informacja Krajowego Rejestru Sądowego).
- Nowakowska, B. (1996). Rynek pracy w Łodzi. [w:] W. Michalski (red.), Transformacja społeczno-gospodarcza Łodzi na tle regionu. Łódź: Centralny Urząd Planowania – Biuro Planowania Regionalnego w Łodzi, Polskie Towarzystwo Geograficzne – Oddział w Łodzi, 21–23.
- Obserwatorium Językowe Uniwersytetu Warszawskiego (2015). Hasło „herstoria”. Dostęp dnia 2023.07.19 ze źródła: <https://www.nowewyrazy.uw.edu.pl/haslo/herstoria.html>
- Pilarski, S. (2021). Marsz głodowy w Łodzi. 30 lipca 1981 r. Łódź: Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział w Łodzi.
- Rewers, E. (2005). Post-polis. Wstęp do filozofii nowoczesnego miasta. Kraków: Universitas.
- Sieroń, A. (2021). Łódź. Transformacja gospodarcza miasta po 1989 roku. Raport. Warszawa: Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju.
- Young, C., & Kaczmarek, S. (2008). The Socialist Past and Postsocialist Urban Identity in Central and Eastern Europe: The Case of Łódź, Poland. European Urban and Regional Studies, 15(1), 53–70.
- Zdanowska, M. (2019). Na tropie łodzianek z przeszłością. Łódź kreuje innowacje. Magazyn informacyjny Miasta Łodzi, 2(23), 42–43.

Weronika Garnys

# Społeczne zaangażowanie mieszkańców Łodzi na rzecz zieleni miejskiej

**Słowa kluczowe:** tereny zieleni, Łódź, Łódzki Budżet Obywatelski, inicjatywy mieszkańców, społeczeństwo obywatelskie

## Wprowadzenie

Tereny zieleni mają wpływ na rozwój i atrakcyjność polskich miast. Dzięki wielu inicjatywom oraz inwestycjom przestrzeń miejska zmienia się w bardzo szybkim tempie. Zielone obszary miejskie sprawiają, że miasto staje się bardziej atrakcyjne nie tylko dla mieszkańców, ale również dla nowych inwestorów i turystów.

Spółczeństwo coraz bardziej docenia rolę terenów zieleni w miastach – ich pożyteczność oraz to, jak wiele korzyści ze sobą niosą. Przykładem godnym uwagi są mieszkańcy Łodzi, którzy od wielu lat angażują się w różnego typu inicjatywy społeczne – zarówno te ukazujące ich proaktywną rolę, jak i takie, w których zwracają szczególną uwagę na inwestycje mające negatywny wpływ na zagospodarowanie danej przestrzeni i istnienie terenów zieleni. Działania te przełożyły się na powstanie tak wielu nowych, zielonych miejsc na terenie miasta. Celem tego eseju jest ukazanie wagi działań społecznych na rzecz zieleni w mieście.

## Krótko o terenach zieleni w mieście

Termin „tereny zieleni” jest pojęciem, którego definiowanie oraz identyfikowanie nadal jest niejednoznaczne. Okazuje się, że określenie to jest klasyfikowane zupełnie inaczej przez urbanistów, architektów krajobrazu, przyrodników czy ekologów, a jeszcze inaczej przez władze miasta i ich mieszkańców.

Przykładowo według Giedych, która opiera się na analizie krajowej literatury, tereny zieleni są w głównej mierze rozumiane jako „ogół terenów niezabudowanych (...) lub jako tereny pokryte roślinnością o dominującej funkcji wypoczynkowej” (Bożętka, 2008, s. 51). Jednak w ujęciu Regionu Europejskiego WHO zieleni miejską definiuje się nieco inaczej, ponieważ są to „wszystkie tereny miejskie pokryte jakąkolwiek roślinnością”. Definicja ta obejmuje zarówno zieleni znajdującą się na terenach prywatnych, a także publicznych, niezależnie od rozmiaru i pełnionej funkcji. Co równie ważne, może obejmować małe zbiorniki wodne, do których zaliczamy np. jeziora lub stawy (Wróblewski & Kroc, 2022, s. 9).

Tereny zieleni są niewątpliwie miejscami potrzebnymi dla całego społeczeństwa, ponieważ to właśnie dzięki naturze człowiek prawidłowo się rozwija (Chojcecka, 2014). Przede wszystkim zapewniają one społeczeństwu obszary do wypoczynku, rozrywki oraz miejsca spędzania wolnego czasu (świadczą usługi ekosystemów). Zieleni miejska może także spełniać swoją rolę jako przestrzeń rozwoju kultury, w której człowiek, dzięki różnego typu uroczystościom zorganizowanym, ma możliwość socjalizowania się wraz z jednoczesnym zapoznawaniem się z otoczeniem.

### **Znaczenie aktywności społecznej**

Mieszkańcy są grupą interesariuszy, która spełnia bardzo istotną rolę w funkcjonowaniu każdego miasta. To właśnie oni coraz bardziej wyrażają chęć wpływu na przestrzeń miejską. Co więcej, społeczeństwo zauważa, jak ogromne znaczenie ma zarówno ochrona, jak i rozwój zieleni miejskiej, jednocześnie uważając to za element, który znacząco podnosi jakość ich życia (Międzysektorowa współpraca na rzecz zieleni w mieście. Zrównoważony Rozwój – Zastosowania, 2018).

Aktywizacja mieszkańców wcale nie jest taka prosta i oczywista. Aby społeczeństwo mogło czynnie angażować się na rzecz miasta, oprócz dobrych chęci i deklaracji, potrzebna jest przede wszystkim wspólna komunikacja oraz efektywne metody współpracy, które często przybierają różne formy. Dla przykładu, jedną z nich jest współtworzenie oraz opieka nad danymi obszarami zieleni (najczęściej są nimi ogrody społeczne). Jednak z upływem czasu mieszkańcy mogą formalnie tworzyć stowarzyszenia albo przystępować do już działających lokalnych organizacji pozarządowych. To w bardzo dużym stopniu przyczynia się do kreowania społeczeństwa obywatelskiego (Fundacja Sendzimira, 2018), w którym każdy mieszkaniec ma ogromny wpływ na planowanie, czy też będące w trakcie procesy decyzyjne i działania władz miasta. Wtedy też świadomi oraz aktywni obywatele „kreują zmianę w jakości życia w społeczeństwie, która prowadzi do większej szczęśliwości” (Niewiadomski, 2015, s. 68).



## Inicjatywy łodzian a rzecz zieleni miejskiej

Ostatnie lata pokazały, jak bardzo istotne dla społeczeństwa są tereny zieleni. Szczególny wpływ miała na to pandemia COVID-19, kiedy ludzie „zamknięci” w domach tęsknili za zieloną i otwartą przestrzenią, co przełożyło się na wzrost dostrzeganych korzyści z nich płynących. Fakt ten potwierdza także wzrost liczby osób zamieniających mieszkania na domy z działką, a także przyrost zainteresowania ogrodami działkowymi w tym czasie (Janus et al., 2022). Dlatego też, coraz częściej zauważalne są różnego typu zielone inicjatywy społeczne, ukazujące w dużym stopniu proaktywną rolę mieszkańców. Mają oni możliwość nie tylko podejmowania różnego typu działań związanych z zielenią miejską, ale także przyczyniają się do jej lepszego zagospodarowania.

Coraz większą popularnością wśród łodzian cieszy się Łódzki Budżet Obywatelski (ŁBO). Jest to nic innego jak „wydzielona część budżetu miasta, o której przeznaczeniu decydują mieszkańcy i mieszkanki” (ŁÓDŹ.pl, 2023). Polega on na zgłoszeniu przez lidera projektu konkretnego pomysłu wraz z załączoną listą jego poparcia, następnie projekt ten poddawany jest głosowaniu. Wygrywają te projekty, które zdobędą największą liczbę głosów. W ciągu ostatnich lat można zauważyć wzrost liczby projektów związanych z terenami zieleni oraz ochroną środowiska. Dotyczą one głównie nowych inwestycji oraz unowocześnienia i uatrakcyjnienia powstałych już wcześniej terenów zieleni. W ostatniej, X edycji projekty te zajęły drugie miejsce w ogólnym zestawieniu, jednocześnie osiągając wynik 21%. Dla porównania w V edycji ŁBO kategoria ta stanowiła 8% zgłoszonych projektów. W kolejnych latach udział ten zwiększał się systematycznie – kolejno 12,1% w VI edycji, 16% w VII edycji oraz 19% w VIII edycji (ŁÓDŹ.pl, 2023). Można zatem stwierdzić, iż dla łodzian zielone obszary są coraz ważniejszym elementem miasta.

Godnym uwagi działaniem społecznym jest także utworzenie w 2021 roku Mapy Drzew Łodzi. Jest to strona utworzona w celu społecznej inwentaryzacji drzew na obszarze całego miasta. Została ona zaprojektowana przez Społecznych Opiekunów Drzew, czyli „grupę aktywnych mieszkańców Łodzi, których łączy pasja do drzew” (Facebook, 2023). Celem inicjatywy było przede wszystkim utworzenie narzędzia wspierającego wszystkich mieszkańców w opiece nad łódzkimi drzewami wraz ze społecznym nadzorowaniem zarządców zajmujących się zielenią miejską. Co więcej, korzystając z mapy, mamy możliwość poinformowania „o niepokojącym stanie, źle wykonywanych pracach lub uszkodzeniach konkretnego drzewa” (Mapa Drzew Łodzi, 2023). Działanie tej strony jest bardzo proste – jedynie co trzeba zrobić, to włączyć lokalizację w urządzeniu mobilnym w pobliżu zgłaszanego

drzewa, a następnie wypełnić anonimową ankietę lub zarejestrować się. Na koniec, należy poczekać maksymalnie do kilku dni na weryfikację zgłoszenia.

Wartą wspomnienia akcją społeczno-artystyczną jest również ta o nazwie „Wędrujące Drzewa”, której inicjatorką była Pani Marta Karbowski – społeczniczka ze Starego Polesia wraz z trzema organizacjami pozarządowymi – Fundacją Greenpeace, stowarzyszeniem Społecznie Zaangażowani i Ośrodkiem Działań Ekologicznych „Źródła” (Łódź nasze miasto, 2015). Celem tego działania było ukazanie, jak ważną rolę pełni zieleń w przestrzeni miejskiej, zaś całe przedsięwzięcie polegało na przenoszeniu donic z drzewami w różne obszary Starego Polesia, w których na co dzień ich brakowało. Do akcji wykorzystano ogromne donice, które ozdobione zostały przez łódzkie artystki – Natalię Hołub oraz Marię Apoleikę (Łódź nasze miasto, 2015). Co ciekawe, motywy namalowane na donicach ukazywały życie łodzian mieszkających w tej dzielnicy miasta. Warto również dodać, iż ta akcja pozwoliła łodzianom zwiększyć świadomość dotyczącą ich realnego wpływu na otoczenie – to w jaki sposób mogą pomóc oraz dlaczego warto angażować się w działania na rzecz miasta.

Niniejsze inicjatywy pokazały, dlaczego tak bardzo ważna jest aktywność społeczna, a także ich rola w procesie gospodarowania oraz zarządzania terenami zieleni w mieście. Stanowią oni czynną grupę interesariuszy, dzięki czemu zielona przestrzeń stale się rozwija.

### **Mieszkańcy ratują łódzką zieleń**

Łódź jest miastem, które wprowadza ogromną ilość zmian w swojej przestrzeni. Wiąże się to w dużym stopniu z różnego typu działaniami ze strony mieszkańców. Oprócz wspólnego tworzenia oraz realizowania własnych inicjatyw na terenie miasta, zdarza się również, że łodzianie nie zgadzają się z władzą oraz ich planowanymi inwestycjami.

Gdy pojawiają się nowe zmiany oraz przekształcenia na terenie miasta, mieszkańcy mają możliwość skorzystania z konsultacji społecznych, paneli czy też sądów obywatelskich. Jednak coraz częściej dochodzi do nieporozumienia stron spowodowanego odmiennością zdań dotyczących wizji określonych działań mających na celu zmianę przestrzeni (np. protest działkowiczów z ROD „Księża Młyn”, którzy sprzeciwiali się planom utworzenia plaży, bulwarów i parku na terenie ich działek). Swoje sprzeciw mieszkańcy wyrażają w postaci protestów oraz petycji opisujących niezadowolenie z przestrzeni miasta i mówiących, jak mieszkańcy

chcą, aby ona wyglądała. Najważniejszym elementem takich inicjatyw jest spełnienie postawionego przez siebie celu, ale również społeczność, która mocno angażuje się w dane działania.

Coraz częściej na terenie miasta Łodzi można zaobserwować tzw. zielone inicjatywy społeczne, których zadaniem jest sprzeciwianie się nieprawidłowym lub niepotrzebnym dla mieszkańców działaniom ingerującym w tereny zieleni.

Pierwszą z nich jest protest mieszkańców Marysina przeciwko sprzedaży terenów zieleni, które znajdują się w bliskiej odległości od lasu Łągiwnickiego. Działanie to krytykują również społecznicy oraz naukowcy. Dlatego też mieszkańcy zdecydowali się na organizację protestu oraz napisanie petycji w obronie tak bardzo wartościowego przyrodniczo obszaru. Przygotowali również projekt uchwały, w którym zaproponowali, jak powinno się chronić oraz dbać o zieleni miejską. Teren ten jest postrzegany jako tzw. zielone płuca dla tej części miasta, dlatego mieszkańcy tak walczą o tę przestrzeń. Jak twierdzi Magdalena Gałkiewicz z Partii Zieloni: „Jest to ponad 30 gatunków drzew i krzewów, 21 gatunków ptaków, są tutaj gatunki ściśle chronione” (TVP3 ŁÓDŹ, 2021).

Następny protest dotyczy powstania nowego osiedla oraz wycinki drzew na ulicy Warneńczyka na Chojnach. Jest to teren dawnych zakładów „Fakora”, znajdujący się w pobliżu wielu domów jednorodzinnych (fotografia 1). Już w 2015 roku mieszkańcy sprzeciwiali się budowie centrum handlowo-rozrywkowego Plaza. Po ponad roku starań, mieszkańcom udało się zablokować budowę (Łódź nasze miasto, 2022).

Jednak sytuacja ta powtórzyła się w 2021 roku. Tym razem inny inwestor postanowił na sąsiedniej (obejmującej duży obszar) działce postawić osiedle składające się z kilku wysokich bloków oraz wieżowców, co jednocześnie doprowadziło do usunięcia bardzo dużej liczby rosnących tam drzew (Łódź nasze miasto, 2022). Mieszkańcy zawiadomieni o tej inwestycji zdecydowali się na natychmiastowe protesty, a także wystąpili z interwencją do Prezydent Miasta Łodzi – Hanny Zdanowskiej, aby planowana budowa została powstrzymana w obecnym stanie. Urzędnicy nie chcieli dopuścić mieszkańców do postępowania w tej sprawie. Tak duży sprzeciw ze strony mieszkańców spowodował, iż planowana budowa osiedla mieszkaniowego ostatecznie nie doszła do skutku. Niestety, na to miejsce wkroczył kolejny inwestor i powstał kompleks handlowo-usługowy z parkingiem, który wiązał się z utratą jeszcze większej ilości zieleni (fotografia 2).

**Fotografia 1.** Teren dawnych zakładów „Fakora” przed wycinką drzew



Źródło: Kosma Chodurek (2019). Dostęp dnia 2023.05.29 ze źródła: <https://www.fabrykipri.pl/fabryki/fakora/>

**Fotografia 2.** Aktualny stan dawnych zakładów „Fakora” – kompleks handlowo-usługowy



Źródło: wycinek zdjęcia z Ortofotomapy (2021). Dostęp dnia 2023.05.05 ze źródła: <https://ortofoto.mapa.lodz.pl/>

Kolejny protest mieszkańców dotyczył wycinki drzew przy ulicy Kilińskiego 95. Łodzianie nie zgadzali się na ich usunięcie, ponieważ są one chronione Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego. Co więcej, mieszkańcy twierdzili, że to już kolejny raz, gdy właściciel tego terenu chce usunąć z niego drzewa. W czerwcu 2022 roku właściciel tego terenu złożył wniosek do Urzędu Miasta Łodzi o zezwolenie na wycinkę drzew, jednak Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa UMŁ nie zgodził się i odrzucił wniosek. Jednak w październiku Samorządowe Kolegium Odwoławcze sprawę tę przekazało do powtórnego rozpatrzenia (Radio ŁÓDŹ, 2023). Podczas ponownego analizowania sprawy magistrat stwierdził występowanie gniazd ptaków na dwóch drzewach znajdujących się na terenie działki. Dlatego też postępowanie zostało zawieszono, a wnioskodawca (właściciel działki) został wezwany do uzupełnienia dokumentacji o zgodę Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska (Radio ŁÓDŹ, 2023).

Wszystkie z powyższych przykładów pokazują, iż mieszkańcy Łodzi coraz bardziej doceniają rolę terenów zieleni – walcząc o nie oraz zwracając szczególną uwagę na ich prawidłowe zagospodarowanie. Takie działania powodują, iż przestrzeń miejska staje się lepsza dla mieszkańców, ponieważ to właśnie oni w największym stopniu odczuwają skutki różnych inwestycji władz miasta, podmiotów prywatnych lub firm.

## **Wnioski własne**

Uwzględniając zebraną literaturę oraz źródła prasowe, stwierdzić można, iż mieszkańcy Łodzi stanowią element siły sprawczej związanej z powstawaniem nowych terenów zieleni. Ich sprawczość przejawia się w oddolnych inicjatywach i działaniach na rzecz zieleni, które realnie zmieniają ich otoczenie. Dodatkowo, bardzo chętnie oraz z dużym zaangażowaniem walczą o tego typu miejsca w Łodzi – ale nie tylko. Oprócz tego, zgłaszają różnego typu utrudnienia, nieprzemysłane pomysły związane z zagospodarowaniem przestrzeni miejskiej czy też inne problemy dotyczące zieleni. To właśnie oni są potrzebni, aby rozwój miasta przyczyniał się do podnoszenia jakości życia oraz żeby mieszkańcy czuli się jego częścią.

Niemniej, władze miasta mogą być interesariuszem, którego działania często wymagają korekty oraz większego zaangażowania. Włodarze powinni przede wszystkim dać większe możliwości mieszkańcom na przedstawienie własnych opinii na dany temat. Dzięki powyżej przedstawionym oddolnym inicjatywom, jesteśmy w stanie zauważyć, że społeczeństwo jest coraz bardziej świadome swoich praw oraz możliwości, które stara się w odpowiedni sposób wykorzystywać.

Decydenci w Łodzi pomimo tak wielu narzędzi społecznych, powinni bardziej słuchać zdania obywateli oraz zwracać większą uwagę na ich wskazówki związane z zagospodarowaniem przestrzeni. To z pewnością zmniejszyłoby liczbę protestów oraz pisanych skarg, poprawiając jednocześnie wzajemne stosunki. Dodatkowo, miałyby to realny wpływ na jakość życia w mieście, gdyż większa ilość terenów zieleni przekłada się na lepsze zdrowie i kondycję psycho-fizyczną.

## Podsumowanie

Niniejszy esej ukazuje jak duży wpływ na przestrzeń oraz tereny zieleni mają mieszkańcy Łodzi. Zauważyć można, że jest to dla nich bardzo istotny element miasta, na którym im zależy. Pokazują to opisane wcześniej inicjatywy społeczne, które są potwierdzeniem na to, iż łodzianie chcą, aby zieleni gościła w ich mieście, a co więcej – żeby stale się rozwijała.

Podsumowując, Łódź należy do miast, w których mieszkańcy starają się wspólnie działać na rzecz terenów zieleni, zarówno wtedy gdy sami z własnej inicjatywy podejmują różnego typu działania na rzecz zieleni, ale także w sytuacji, kiedy sprzeciwiają się negatywnym działaniom władz miasta czy prywatnych inwestorów.

## Bibliografia

- Bożętka, B. (2008). Systemy zieleni miejskiej w Polsce – ewolucja i problemy kształtowania. *Problemy Ekologii Krajobrazu*, 22, 49–63.
- Chojcka, A. (2014). Znaczenie terenów zielonych w przestrzeni publicznej oraz ich wpływ na jakość życia miejskiego. *Rynek – Społeczeństwo – Kultura*, 1(9), 48–54.
- FabrykiPRL (2019). Fabryka Kotłów i Radiatorów „Fakora”. Dostęp dnia 2023.05.29 ze źródła: <https://www.fabrykiprl.pl/fabryki/fakora/>
- Facebook (2015.09.20). Wędrujące Drzewa. Dostęp dnia 2023.04.21 ze źródła: [www.facebook.com/wedrujacedrzewa](http://www.facebook.com/wedrujacedrzewa)
- Facebook (2023). Grupa Społeczni Opiekunowie Drzew. Dostęp dnia 2023.04.21 ze źródła: <https://www.facebook.com/groups/SpoleczniOpiekunowieDrzew/>
- Fundacja Sendzimira (2018). Międzysektorowa współpraca na rzecz zieleni w mieście. *Zrównoważony Rozwój – Zastosowania*, 6, 57–71.
- Janus, E., Szewczyk-Taranek, B., & Smrokowska-Reichmann, A. (2022). Perceived functions of allotment gardens and their importance during the COVID-19 pandemic in Poland. *Folia Hort*, 34(1), 51–63.
- ŁÓDŹ.pl (2023). Budżet obywatelski. Dostęp dnia 2023.04.21 ze źródła: <https://uml.lodz.pl/tytka18plus/jak-funkcjonuje-miasto/budzet-obywatelski/>
- ŁÓDŹ.pl (2023). Budżet obywatelski. Dostęp dnia 2023.05.04 ze źródła: <https://uml.lodz.pl/budzet-obywatelski/>

- Łódź nasze miasto (2018.12.28). Miejska plaża w Łodzi na Księżym Młynie. Protest działkowców przeciwko likwidacji ogródków. Dostęp dnia 2023.05.04 ze źródła: <https://lodz.naszemiasto.pl/miejska-plaza-w-lodzi-na-ksiezym-mlynie-protest-dzialkowcow/ar/c8-4934132>
- Łódź nasze miasto (2022.02.01). Protest przeciw nowemu osiedlu i wycince drzew na Chojnach. Nie chcą wieżowców koło domków jednorodzinnych. Czy mieszkańcy wygrają? Dostęp dnia 2023.01.25 ze źródła: <https://lodz.naszemiasto.pl/protest-przeciw-nowemu-osiedlu-i-wycince-drzew-na-chojnach/ar/c1-8658553>
- Łódź nasze miasto (2015.08.25). Wędrujące Drzewa na Starym Polesiu w Łodzi. Akcja społeczno-artystyczna. Dostęp dnia 2023.04.21 ze źródła: <https://lodz.naszemiasto.pl/wedrujace-drzewa-na-starym-posesiu-w-lodzi-akcja-spoleczno-artystyczna/ar/c8-3489754>
- Mapa Drzew Łodzi (2023). Dostęp dnia 2023.04.21 ze źródła: <https://mapadrzewlodzi.pl/>
- Niewidomski, K. (2015). Zaangażowanie społeczności lokalnej w zarządzaniu gminą. Zeszyty Naukowe Politechniki Częstochowskiej. Zarządzanie, 20, 67–76.
- Ortofotomapa (2021). Dostęp dnia 2023.05.05 ze źródła: <https://ortofoto.mapa.lodz.pl/>
- Radio ŁÓDŹ (2023.01.11). Wycinka drzew przy Kilińskiego 95 w Łodzi. Mieszkańcy się nie zgadzają [ZDJĘCIA, WIDEO]. Dostęp dnia 2023.01.25 ze źródła: <https://radiolodz.pl/protest-lodz-wycinka-drzew-przy-kilinskiego-95,191215/>
- TVP3 ŁÓDŹ (2015.09.02). Wędrujące drzewa. Dostęp dnia 2023.04.21 ze źródła: <https://lodz.tvp.pl/21470991/wedrujace-drzewa>
- TVP3 ŁÓDŹ (2021.03.07). Protest mieszkańców Marysina w sprawie terenów zielonych. Dostęp dnia 2023.01.25 ze źródła: <https://lodz.tvp.pl/52664244/protest-mieszkanow-marysina-w-sprawie-terenow-zielonych>
- Wróblewski, W., & Kroc, T. (2022). Współczesne podejście do terenów zieleni w mieście a ich utrzymanie i rozwój w Łodzi. Builder, 1(294), 9–11.



Wiktoria Bąkała

# Ocena jakości woonefów jako przestrzeni publicznej: Przykład ulicy Traugutta w Łodzi

**Słowa kluczowe:** przestrzeń publiczna, woonef, aktywności, użytkownicy, Łódź

**Abstrakt:** Przestrzenie publiczne mogą przybierać różne formy, są nimi np. ulice, skwery, place. Niniejszy artykuł odnosi się do przestrzeni publicznej, jaką jest woonef. Główną ideą woonefów jest takie zagospodarowanie przestrzeni ulicy, aby piesi i rowerzyści dobrze się w niej czuli. Przedmiotem badań zaprezentowanych w niniejszym artykule był woonef Traugutta w Łodzi. Problemem badawczym była jakość tej przestrzeni publicznej, natomiast głównymi celami były identyfikacja aktywności użytkowników podejmowanych w przestrzeni tego woonefów, ocena jego jakości oraz wskazanie zaleceń na potrzeby kształtowania woonefów jako przestrzeni publicznej wysokiej jakości. Metodami badawczymi, które wykorzystano do przeprowadzenia badań, były inwentaryzacja urbanistyczna, obserwacja kontrolowana oraz wywiad kwestionariuszowy PAPI. Uzyskane wyniki wskazują, że woonef Traugutta jest pozytywnie postrzegany przez jego użytkowników. Przekształcenie ulicy Traugutta w woonef sprawiło, że jest to dziś przestrzeń wysokiej jakości: w głównej mierze dlatego, że zachodzą w niej nie tylko aktywności konieczne, ale również duża liczba aktywności opcjonalnych i zachowań społecznych.

## Wprowadzenie

Przed planowaniem przestrzennym i projektowaniem urbanistycznym stoi obecnie wiele wyzwań. Mierzą się one m.in. z eliminacją emisji szkodliwych substancji, ograniczeniem hałasu, a także zapewnieniem bezpieczeństwa mieszkańcom, zwłaszcza w centralnych częściach miast. Coraz powszechniejszym działaniem

w tej kwestii staje się przekształcanie tradycyjnych ulic w woonerfy, oczywiście w miejscach, gdzie jest to możliwe. To istotny aspekt rozwoju urbanistycznego, który promuje bezpieczeństwo, zrównoważoną mobilność i wysoką jakość życia mieszkańców. Podczas projektowania woonerfów należy wziąć pod uwagę kilka kluczowych aspektów technicznych oraz przestrzennych, tj. prędkość pojazdów, nawierzchnię, oświetlenie, umeblowanie. Istotne są w tym procesie również aspekty społeczne, ponieważ woonerf to przestrzeń, w której ma także toczyć się życie publiczne. W związku z tym należy przeprowadzić analizę lokalnych potrzeb mieszkańców, stworzyć przestrzenie współdzielone i sprawić, aby te miejsca były bezpieczne, przyjazne, atrakcyjne oraz sprzyjające aktywnościom opcjonalnym i społecznym, a nie tylko koniecznym.

### **Jakość przestrzeni publicznych**

Biorąc pod uwagę jakość przestrzeni publicznych należy odwoływać się do konkretnych zagadnień, aby móc określić je mianem niskiej bądź wysokiej jakości. Przestrzeń publiczna sama w sobie nie ma jednej ustalonej definicji, natomiast jak podaje Dymnicka (2013, s. 53) „tradycyjna przestrzeń publiczna to centrum miasta z siecią ulic i placów, zbiorem ważnych budowli, pomników, obecnością zieleni. To przestrzeń otwarta dla najróżnorodniejszych form kontaktu i zachowań codziennych oraz odświętnych”. Na podstawie tego stosunkowo krótkiego opisu można stwierdzić, że przestrzeń miejska to nie tylko sposób zagospodarowania terenu, uwzględniający m.in. rozmieszczenie budynków, placów, ulic, infrastruktury technicznej czy elementów przyrodniczych. Przestrzeń miejska ma także aspekt społeczny, jakim jest integracja społeczności z otoczeniem oraz podejmowane w tej przestrzeni aktywności i kontakty społeczne, z wyróżnieniem formalnych (np. zebrania, marsze, manifestacje) oraz nieformalnych (np. spotkania towarzyskie, rekreacja) (Lorens, 2010, s. 70). Ważne jest też, aby przestrzenie publiczne miały swój specyficzny charakter, nadający im wyjątkowości i niepowtarzalności. Nie oznacza to, że nie istnieją kryteria pozwalające na ocenę jakości danego miejsca. Do głównych kryteriów należą w tym przypadku – wydawać się może błahe, ale znaczące – kwestie, jak zapewnienie możliwości siedzenia, stania, chodzenia, zabawy, ale również bezpieczeństwa (zarówno przed ruchem kołowym i wypadkami, oraz nieprzyjemnymi doświadczeniami, jak przestępczość i przemoc) (Gehl & Svarre, 2021).

W ocenie jakości miejsca nie liczy się zatem jedynie przestrzeń fizyczna, ale przede wszystkim zachodzące w niej interakcje. Właśnie dlatego ważne jest, aby przestrzeń publiczna była miejscem, w którym każdy jej użytkownik dobrze

się czuje. Ludzie mają różne preferencje, natomiast przestrzenie publiczne powinny mieć charakter na tyle uniwersalny, aby każdy się w nich odnalazł.

Istotną kwestią w ocenie jakości przestrzeni publicznych są podejmowane w nich aktywności. Gehl (2014, s. 20) kategoryzuje je na aktywności konieczne, opcjonalne i społeczne. Zachowania konieczne to takie, które występują w każdych warunkach. Jak można wywnioskować z nazwy, są nieuniknione. Przykładem takiej aktywności może być chodzenie na zakupy. Zachowania opcjonalne (inaczej rekreacyjne) mają miejsce tylko w korzystnych warunkach zewnętrznych. Ich przykładem jest siedzenie w przestrzeni publicznej. Z kolei zachodzenie zachowań społecznych jest uzależnione od obecności innych ludzi w przestrzeniach publicznych, ponieważ dopiero wtedy możliwa staje się interakcja. Przykładem mogą być zabawy dzieci, a także powitania i rozmowy. Występowanie tych trzech rodzajów zachowań ma wpływ na jakość przestrzeni publicznej. W momencie, kiedy przestrzeń publiczna jest niskiej jakości, występują w niej tylko aktywności konieczne. Natomiast jeżeli jest ona wysokiej jakości, wtedy zaś zachodzą w niej aktywności opcjonalne i społeczne, ponieważ ludzie są skłonni do zatrzymania się czy spędzenia w niej więcej czasu.

### **Woonerf jako rodzaj przestrzeni publicznej wysokiej jakości**

Woonerf to termin, którego zaczęto używać stosunkowo niedawno. Betlej i Radziejowska (2016, s. 68) tłumaczą, że „woonerf (hol. ulica do mieszkania) jest przestrzenią publiczną, łączącą funkcje ulicy, parkingu, deptaku oraz strefy spotkań mieszkańców, ale bez wyraźnego podziału na strefę ruchu kołowego, rowerowego i pieszego. Nie występują tutaj wydzielone chodniki, drogi rowerowe czy jezdnie, ale wszystko stanowi jeden ciąg komunikacyjny”. Z przedstawionej definicji wynika, że woonerf jest przestrzenią, która łączy różnych użytkowników (pieszych, rowerzystów, kierowców). Natomiast należy zaznaczyć, iż główną ideą jest tu nadanie pewnego „przywileju” pieszym.

W tym miejscu warto przybliżyć elementy, z jakich składa się woonerf. Mają one na celu uspokojenie ruchu samochodowego oraz stworzenie przestrzeni atrakcyjnej, bezpiecznej, a zarazem przyjaznej dla pieszych i rowerzystów. W związku z tym taka ulica charakteryzuje się brakiem barier przestrzennych (np. krawężników), separujących strefy jezdni i pieszą. Droga dla pojazdów mechanicznych jest specjalnie zaprojektowana tak, aby zwężenia oraz łamany tor jazdy wywoływały ograniczenie prędkości. Dodatkowo wyznaczenie kilku miejsc parkingowych sprawia, że przestrzeń staje się bardziej uporządkowana. Z racji tego, że woonerf

to tak zwana „ulica do mieszkania”, istotne jest zapewnienie elementów takich jak ławki, zieleńce, drzewa bądź obiekty do zabawy (Zimny, 2018).

Przekształcenie tradycyjnej ulicy w woonef może sprawić, że jakość życia mieszkańców wzrasta, a zmiana jest pozytywnie odbierana. Dowodem na to są popularne i liczne występujące woonefy, m.in. w Amsterdamie, Kopenhadze czy Berlinie. Pierwsze woonefy powstały w Holandii (Chalimoniuk-Dombrowska, 2018) pod koniec lat 60. w mieście Delft, jak podaje Collarte (2012, s. 3). Z kolei pierwszy woonef w Polsce powstał stosunkowo niedawno, ponieważ w 2014 roku w Łodzi. Przekształcenie miało miejsce na odcinku ulicy 6 Sierpnia między aleją Kościuszki a ulicą Piotrkowską, a koszt tej inwestycji wyniósł 1,4 miliona zł. Celem tego projektu było przekształcenie ulicy w miejsce, które byłoby bardziej przyjazne dla pieszych i rowerzystów, a jednocześnie pozwalałoby na ruch kołowy, jednak wymagałoby od kierowców zachowania niższych prędkości i uwzględnienia potrzeb innych użytkowników tej przestrzeni. Istotną kwestią jest to, że projekt został zrealizowany w ramach pierwszego budżetu obywatelskiego w Łodzi. To narzędzie partycypacji społecznej, gdzie decydujący głos mają mieszkańcy, którzy dokonują wyboru o wykorzystaniu części budżetu miasta na tego typu przedsięwzięcia, które uznają za ważne dla swojej społeczności (Betlej & Radziejowska, 2016, s. 68).

## Miejsce i metodyka badania

Badanie prezentowane w tym artykule zrealizowano na potrzeby pracy licencjackiej autorki. W związku z tym, że woonef Traugutta był drugim takim przedsięwzięciem w Łodzi, zdecydowano się podjąć rozważania i badania na ten temat (Bąkała, 2023). Można określić, że przedstawiona przestrzeń publiczna jest kontynuacją pierwszego woonefu (6 Sierpnia) ze względu na to, że dzieli je ulica Piotrkowska (fotografia 1).

**Fotografia 1.** Skrzyżowanie ulic: 6 Sierpnia, Piotrkowskiej oraz Traugutta



Źródło: archiwum własne autorki pracy (2023).

Za problemem badawczy przyjęto jakość tego woonefuru jako przestrzeni publicznej. W związku z tym ocena jakości woonefuru wymagała „zmapowania” rodzajów aktywności podejmowanych przez użytkowników w przestrzeni woonefuru oraz analizy, o jakiej porze jest największy ruch w tej przestrzeni i czym on jest spowodowany. Celami podjętych badań były: identyfikacja aktywności podejmowanych przez użytkowników w przestrzeni woonefuru, ocena jakości woonefuru jako przestrzeni publicznej oraz wskazanie zaleceń na potrzeby kształtowania woonefuru jako przestrzeni publicznej wysokiej jakości.

Badanie składało się z trzech etapów i zrealizowano je na przełomie kwietnia oraz maja 2023 roku. W pierwszej kolejności podjęto się inwentaryzacji urbanistycznej. Pozwoliła ona zidentyfikować, jakie ulica ta pełni funkcje oraz jak wygląda zagospodarowanie przestrzenne woonefuru. Następnym etapem była obserwacja terenowa, dzięki której odnotowano aktywności podejmowane przez użytkowników woonefuru przez dwa tygodnie: w poniedziałki, czwartki i soboty w różnych porach dnia oraz trzech miejscach. W ramach tego etapu dokonywano pomiaru liczby użytkowników (którzy zostali podzieleni na „osoby stojące”, „osoby siedzące”, „osoby przechodzące wzdłuż ulicy” oraz „osoby bawiące się”), liczby rowerzystów oraz liczby samochodów przejeżdżających wzdłuż ulicy. Ostatnim etapem był wywiad kwestionariuszowy PAPI przeprowadzony z osobami przebywającymi w przestrzeni woonefuru oraz przechodzącymi przez niego. Liczba respondentów wyniosła 43 osoby. Wywiad okazał się bardzo istotny w całym badaniu, ponieważ pozwolił na doprecyzowanie niektórych aspektów z inwentaryzacji oraz obserwacji. Przeprowadzając badanie użyto map, arkuszy przeznaczonych do sporządzania notatek w wybranych miejscach, a także cyfrowego kwestionariusza z pytaniami dla respondentów.

### **Jakość woonefuru Traugutta jako przestrzeni publicznej**

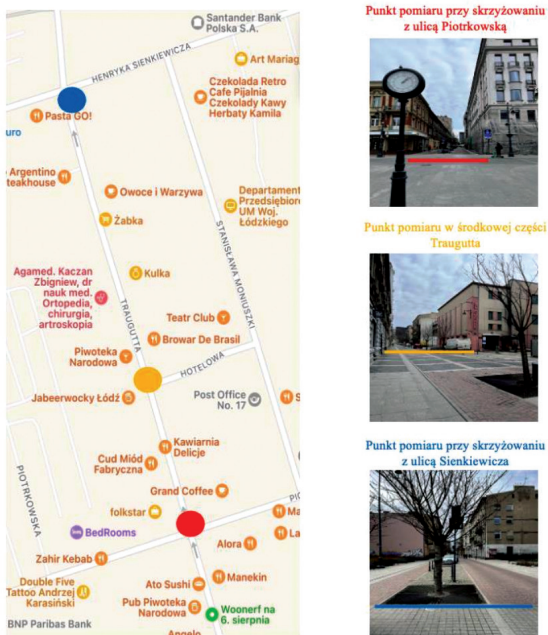
Podczas inwentaryzacji urbanistycznej zwrócono uwagę na funkcję budynków znajdujących się wzdłuż woonefuru Traugutta oraz wyposażenie tej przestrzeni (tabela 1). Zdecydowana większość to budynki mieszkalne, które przeważnie mają funkcje usługowe w parterach. Budynek handlowo-usługowy jest tylko jeden, pozostałe budynki to dwa hotele (Grand i Savoy), klub muzyczny oraz centrum medyczne. W przestrzeni woonefuru Traugutta znajduje się skwer oraz plac zabaw, które są zlokalizowane przy jego skrzyżowaniu z ulicą Sienkiewicza. Wzdłuż woonefuru rozmieszczone są miejsca parkingowe, ławki, stojaki na rowery, kosze na śmieci, drzewa. W okresie, kiedy przeprowadzono inwentaryzację, zostały wystawione stoliki oraz krzesła w ogródkach należących do restauracji.

**Tabela 1.** Elementy zagospodarowania woonerfu Traugutta

Element zagospodarowania terenu	Liczba
Budynki mieszkalne	19
Budynki handlowo-usługowe	1
Pozostałe budynki	4
Skwer	1
Plac zabaw	1
Miejsca postojowe dla samochodów	ok. 15
Ławki	24
Stojaki na rowery	24
Kosze na śmieci	11
Stoliki w ogródkach	ok. 40
Krzęsta w ogródkach	ok. 165
Drzewa	30

Źródło: opracowanie własne na podstawie inwentaryzacji urbanistycznej.

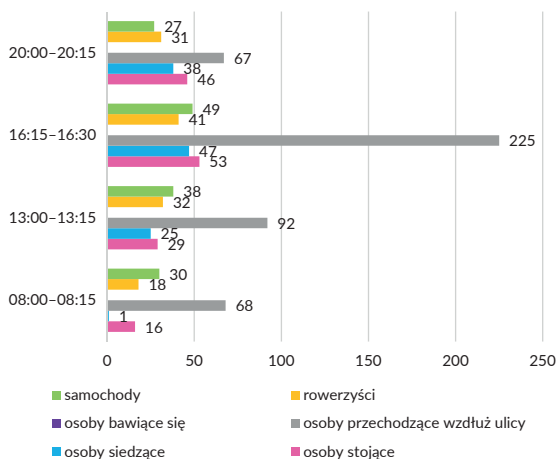
**Mapa 1.** Mapa wraz ze zdjęciami przedstawiającymi badany obszar i punkty pomiaru



Źródło: opracowanie własne z wykorzystaniem podkładu Google Maps.

Na podstawie obserwacji terenowych w punktach oznaczonych na mapie (mapa 1) ustalono, że największy ruch wszystkich użytkowników przestrzeni wooneferu jest w godzinach 13:00–13:15 oraz 16:00–16:15 we wszystkie dni. Zaś wykres 1, wykres 2, wykres 3 przedstawiają przedostatni dzień, w którym przeprowadzono obserwacje (11 maja 2023 roku). Był to dzień, w którym wyjątkowo liczba użytkowników wooneferu oraz podejmowanych przez nich aktywności była rekordowa, co spowodowało, że statystyki tego dnia wyróżniły się na tle pozostałych dni. Omawianym dniem był czwartek i to właśnie tego dnia zanotowano najwyższą liczbę osób przechodzących wzdłuż ulicy, która wyniosła ona 232 w godzinach szczytu. Niezmiennie dominującą formą aktywności były osoby przechodzące. Wysokie były wtedy także liczba osób siedzących i stojących, gdzie odpowiednio najwyższe wartości osiągnęły 69 i 58, tym samym przeważając niekiedy liczbę rowerzystów i samochodów, szczególnie od godziny 13:00. Natomiast liczba osób bawiących się nie zmieniła się względem poprzednich analizowanych dni i osiągnęła wartość 5 osób w godzinach 13:00–13:15. W przestrzeni wooneferu aktywności opcjonalnych i społecznych było znacznie więcej w godzinach popołudniowych oraz wieczornych. Można zatem wnioskować, że użytkownicy spędzają wtedy czas w przestrzeni wooneferu w celu rekreacyjnym czy towarzyskim. Woonefer Traugutta – zwłaszcza w tych przedziałach czasowych – jest zatem przestrzenią, która sprzyja zachowaniom opcjonalnym oraz społecznym, co powoduje, że jest ona przestrzenią publiczną wysokiej jakości.

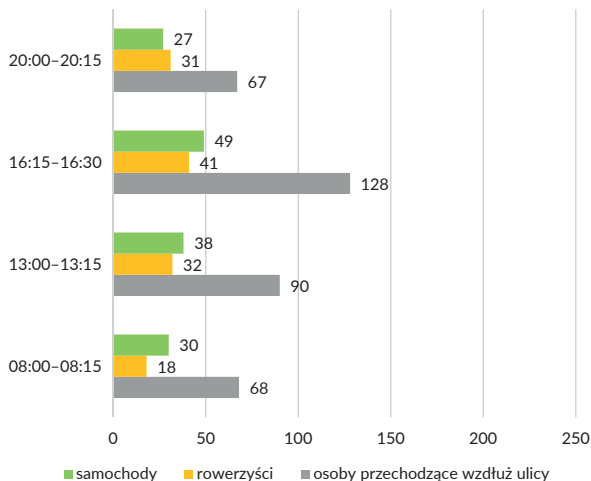
**Wykres 1.** Aktywności przy skrzyżowaniu z ulicą Piotrkowską w dniu 11 maja 2023 roku



Źródło: obserwacje własne na podstawie badań terenowych.

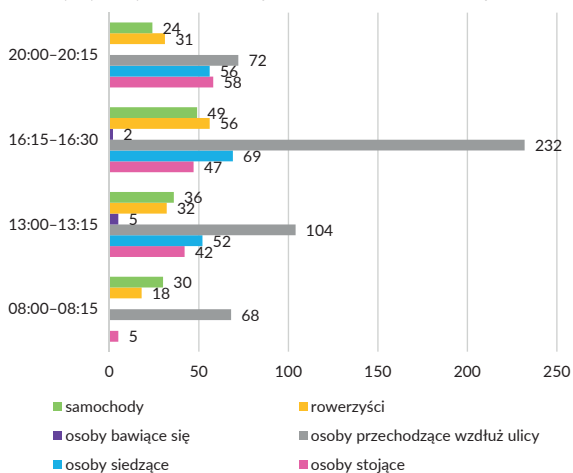


**Wykres 2.** Aktywności w środkowej części woonerfu Traugutta w dniu 11 maja 2023 roku



Źródło: obserwacje własne na podstawie badań terenowych.

**Wykres 3.** Aktywności przy skrzyżowaniu z ulicą Sienkiewicza w dniu 11 maja 2023 roku



Źródło: obserwacje własne na podstawie badań terenowych.

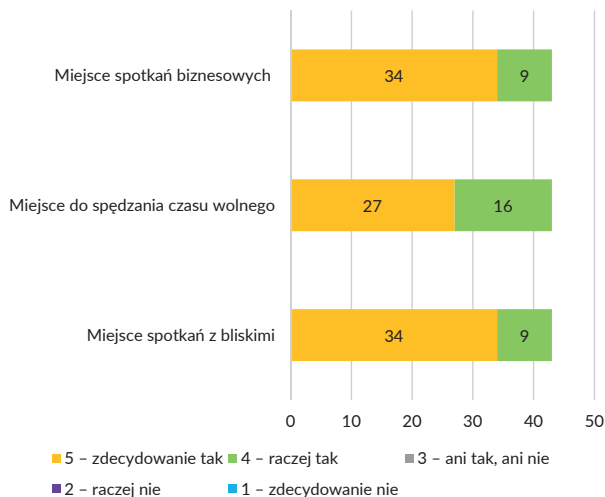
Z racji tego, że badania trwały dwa tygodnie, można zauważyć pewną różnicę w tym aspekcie przed weekendem majowym i po nim. Polega ona na tym, że obserwacje wykonane w poniedziałek, czwartek i sobotę przed weekendem majowym przedstawiają mniejszy ruch niż obserwacje po weekendzie majowym w te same dni tygodnia. Różnica ta może wynikać z warunków pogodowych z tego

względu, iż tydzień przed weekendem majowym był chłodny i deszczowy, natomiast tydzień po majówce był ciepły i słoneczny. Miało to najpewniej wpływ na wzrost aktywności użytkowników w tej przestrzeni.

Ponadto przeprowadzone badanie pokazało, że im bliżej weekendu, tym liczba różnych działań użytkowników zwiększała się w przestrzeni woonerfu, szczególnie wtedy, kiedy warunki pogodowe były sprzyjające. Takie stwierdzenie jest istotnym argumentem do określenia przestrzeni woonerfu Traugutta wysokiej jakości, ze względu na rekreacyjny charakter ulicy, gdyż użytkownicy przychodzą w to miejsce, aby m.in. odpocząć czy spotkać się ze znajomymi w czasie wolnym.

Wywiad kwestionariuszowy pozwolił uszczegółowić badanie poprzez poznanie opinii użytkowników woonerfu. Respondenci pytani byli przede wszystkim o odczucia, ale również o ocenę konkretnych elementów znajdujących się w tej przestrzeni oraz o to, co skłoniło ich do przyścia akurat w to miejsce. Znaczna większość oceniła przestrzeń jako atrakcyjną pod względem spędzania czasu wolnego jak również spotkań służbowych czy z bliskimi (wykres 4).

**Wykres 4.** Postrzeganie woonerfu Traugutta jako miejsca atrakcyjnego dla danych aktywności

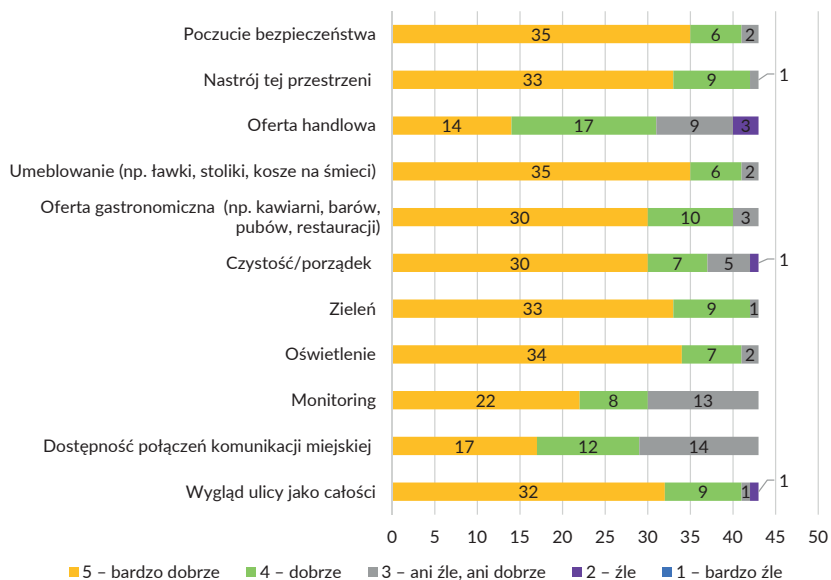


Źródło: obserwacje własne na podstawie badania ankietowego.

Wykres 5 przedstawia kilkanaście aspektów dotyczących atrakcyjności przestrzeni. Poproszono respondentów o ocenę tych aspektów przy pomocy 5-stopniowej skali, gdzie 1 oznaczało „bardzo źle”, 2 oznaczało „źle”, 3 oznaczało „ani dobrze,

ani źle”, 4 oznaczało „dobrze”, a 5 oznaczało „bardzo dobrze”. Ocenie podlegał wygląd ulicy jako całości, dostępność komunikacji miejskiej, monitoring, oświetlenie, zieleń, czystość/porządek, oferta gastronomiczna, umeblowanie (np. ławki, stoliki, kosze na śmieci), oferta handlowa, nastrój tej przestrzeni oraz poczucie bezpieczeństwa. W zdecydowanej większości przeważała ocena 5, czyli „bardzo dobrze”. Najgorzej w tym zestawieniu wypadła oferta handlowa, gdzie najpowszechniejszą była ocena 4, czyli „dobrze”. Ocena „dobra” we wszystkich pozostałych przypadkach osiągnęła wartości od 6 do 12 wskazań. Jeżeli chodzi o ocenę 3, oznaczającą „ani dobrze, ani źle”, to użytkownicy najczęściej utożsamiali ją z dostępnością połączeń komunikacji miejskiej (14), monitoring (13) oraz oferty handlowej (9). Natomiast „źle” ocenianymi aspektami – mimo że przez niewielką liczbę respondentów – były jedynie oferta handlowa (3 respondentów), czystość/porządek (1 respondent) oraz wygląd ulicy jako całości (1 respondent). Żaden z aspektów nie został oceniony „bardzo źle”.

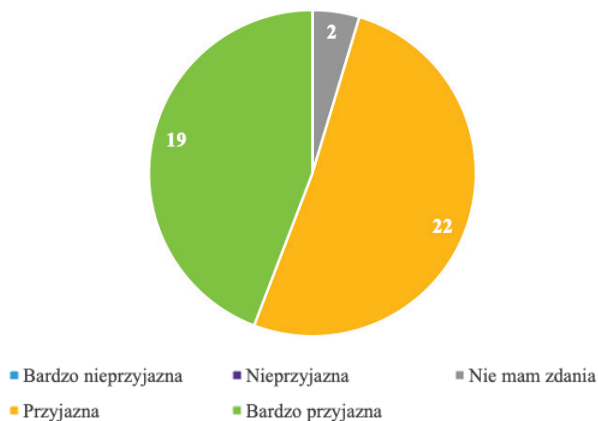
**Wykres 5.** Ocena atrakcyjności woonerfu Traugutta w podanych aspektach [w osobach]



Źródło: obserwacje własne na podstawie badania ankietowego.

Wykres 6 przedstawia natomiast rozkład odpowiedzi na pytanie o ogólną ocenę przyjazności woonerfu. Można zauważyć, że zaledwie 2 osoby wskazały odpowiedź, iż jego przestrzeń jest „nieprzyjazna”. Natomiast 22 osoby oceniły woonerf na „przyjazny”, a 19 na „bardzo przyjazny”. Żadna z osób ankietowanych nie wskazała odpowiedzi „bardzo nieprzyjazna” lub „nie mam zdania”.

**Wykres 6.** Ocena użytkowników w jakim stopniu woonef jest przestrzenią przyjazną [w osobach]



Źródło: opracowanie własne na podstawie badania ankietowego.

## Podsumowanie

Z przedstawionych badań wynika, że woonef na Traugutta jest przestrzenią wysokiej jakości, głównie dlatego, że zachodzą tutaj aktywności nie tylko konieczne, ale także szereg zachowań opcjonalnych i społecznych. Użytkownicy tej przestrzeni czują się w niej dobrze, bezpiecznie, komfortowo i chętnie korzystają z usług i atrakcji, jakie oferuje. Najmniej atrakcyjną okazała się oferta handlowa oraz dostępność komunikacji miejskiej i dlatego nad tymi dwoma kwestiami należałoby się pochylić, myśląc o dalszym podnoszeniu jakości woonefu Traugutta.

Tworzenie woonefów, czyli stref mieszkalnych charakteryzujących się przestrzenią przyjazną pieszym i z ograniczonym ruchem samochodowym, jest pożądane i korzystne. Nie zawsze jest ono możliwe ze względu na lokalne uwarunkowania. Ostateczna decyzja dotycząca tworzenia woonefów powinna być oparta na analizie konkretnej sytuacji i potrzeb danej społeczności. Istotne jest przeprowadzenie odpowiednich konsultacji, aby znaleźć równowagę między korzyściami a potencjalnymi trudnościami związanymi z wprowadzeniem takich stref mieszkalnych. Natomiast w świetle przeprowadzonego badania można zauważyć, że woonefy mogą być przestrzeniami publicznymi wysokiej jakości, sprzyjającymi podejmowaniu przez użytkowników aktywności opcjonalnych oraz społecznych, i dlatego warto rozważyć przekształcanie kolejnych ulic na woonefy.

## Bibliografia

- Bąkała, W. (2023). Jakość woonerfu jako przestrzeni publicznej w świetle aktywności użytkowników. Studium przypadku ulicy Traugutta w Łodzi. Niepublikowana praca licencjacka. Łódź: Uniwersytet Łódzki.
- Betlej, M., & Radziejowska, A. (2016). Rozwój idei stref woonerf w Polsce na przykładzie miasta Łodzi. *Autobusy: technika, eksploatacja, systemy transportowe*, 17(6), 68–74.
- Chalimoniuk-Dombrowska, J. (2018.11.30). W centrum Gdyni powstaje ulica, o tajemniczej nazwie woonerf. Dostęp dnia 2023.11.20 ze źródła: <https://www.doschastudio.pl/w-centrum-gdyni-powstaje-ulica-o-tajemniczej-nazwie-woonerf/>
- Collarte, N. (2012). *The Woonerf Concept Rethinking a Residential Street in Somerville*. Publikowana rozprawa magisterska. Medford: Tufts University.
- Dymnicka, M. (2013). *Przestrzeń publiczna a przemiany miasta*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Gehl, J. (2014). *Miasta dla ludzi*. Kraków: RAM.
- Gehl, J., & Svarre, B. (2021). *Jak studiować życie w przestrzeni publicznej*. Warszawa: Narodowy Instytut Architektury i Urbanistyki.
- Lorens, P. (2010). Główne typy i rodzaje współczesnych przestrzeni publicznych. [w] P. Lorens & J. Martyniuk-Pęczek (red.), *Problemy kształtowania przestrzeni publicznych*. Gdańsk: Wydawnictwo Urbanista, 62–71.
- Zimny, B. (2018.06.26). *Woonerf—Czym są ulice do życia?* Dostęp dnia: 2023.11.20 ze źródła: [http://propolab.f-as.pl/wp-content/uploads/2018/06/wroclaw\\_kongres\\_-\\_szybkie\\_inspiracje\\_Bartosz\\_Zimny.pdf](http://propolab.f-as.pl/wp-content/uploads/2018/06/wroclaw_kongres_-_szybkie_inspiracje_Bartosz_Zimny.pdf)

Agnieszka Glińska

# DBWA: Graffiti, a Geographic Mark

**Keywords:** Lodz, Dąbrowa, graffiti, RTS, ŁKS

Dąbrowa is a housing estate in the south-eastern part of Łódź. It is built in the pre-fabricated system between 1966 and 1975 (Szafrńska, 2016). While walking through the streets of this big post-communist neighbourhood, one cannot help but notice numerous graffiti. It is not an uncommon practice in this city, which is known for the ongoing wall-tagging war between the two local football teams, RTS Widzew and ŁKS (Desperak, 2008).

Every time I walk in this neighbourhood, I wonder how the graffiti artists understand the official name of the neighbourhood. It is not always geographically correct, e.g., “DBWA” graffiti appears in Ząrzew, which is another neighbourhood. If there were no street signs telling me where I am, I could probably figure it out by reading the graffiti, e.g., “RTS Chojny”, “RTS Dąbrowa”, “RTS Ząrzew”.

In general, wall tagging and painting in cities can be understood in many ways. Its contemporary form derives from hip-hop culture (Desperak, 2008). To this day, one can spot its artistic and official examples. For instance, Lodz is known as the City of Murals and takes pride in them, posting about them on the municipality’s webpages and social media profiles, and organising tours (Łódzka Organizacja Turystyczna, n.d.; Urząd Miasta Łodzi, 2017). For about a decade, creating murals has been a conscious action taken by citizens, mainly members of the Urban Forms Foundation. However, Łódź is also full of graffiti understood as an act of vandalism and a form of hooliganism. It is created without the property owner’s permission. This practice works as territory marking (Bogacka & Sinięcka, 2017), and I will look at it in my essay.

I went for a walk to document numerous examples of graffiti with a camera and wonder about the meanings they communicate.

I find it interesting that the creators of such graffiti use the official name of the neighbourhood, but often use a shortened version (Figure 1). Thinking about explanations, I came up with two possibilities: "DBWA" is easier to write than the full name of the neighbourhood, or it works as local slang.

**Figure 1.** RTS DBWA



Source: own work (2023).

Here (Figure 2), Dąbrowa is described by the adjective "Widzewska", which derives from the full name "RTS Widzew", to show territorial affiliation.

**Figure 2.** WIDZEWSKA DBWA!



Source: own work (2023).

It seems like some of the graffiti is modified (Figure 3). My guess is that this “RTS DBWA” came from blurring out “ŁKS”, which shows the conflict between the two football teams. It reminds me of a map created by Trzepacz, in which he showed how divided Kraków really is in terms of football clubs. He highlighted places where certain types of graffiti remained unchanged, even after ten years, and other places where some were being changed to another football team. Interestingly, he found that there are “frontlines”, where graffiti artists fight to keep only the name of their team (Trzepacz, 2020). It seems that Dąbrowa could be one of these frontlines, but I was not conducting thorough research, so, for now, it remains a guess.

**Figure 3.** RTS DBWA



Source: own work (2023).

In this photo (Figure 4), we can see an example of graffiti being painted over, probably by the owners of the building, as they perhaps see it as an act of vandalism and something to get rid of.

Another type of graffiti that I find interesting describes the neighbourhood as “young” (Figure 5). It probably does not come from demographic data, since Dąbrowa is one of the oldest neighbourhoods in Lodz regarding inhabitants’ ages, as the buildings were created in the 1960s and 70s (Szafrńska, 2016). The graffiti perhaps highlights the fact that younger people are the artists and want to show the older generations that they are carrying on the “tradition” of supporting the same football club.

Here (Figure 6) we can see an example of an emblem and colours (black, red and white) carrying a totemic meaning, facilitating the visual division of space



(Bogacka & Sinięcka, 2017). The abbreviation “DBWA” is written into the emblem as a way of tying the neighbourhood with the team.

The “Dąbrowa pany” (Dąbrowa masters) (Figure 7) graffiti that appears on the same row of garages as the one presented in Figure 6 could be a way of showing the neighbourhood (unofficially seen as being dominated by RTS) as masters.

**Figure 4.** RTS DBWA



Source: own work (2023).

**Figure 5.** MŁODA DĄBROWA! (Young Dąbrowa!)



Source: own work (2023).

**Figure 6.** DBWA emblem



Source: own work (2023).

**Figure 7.** DĄBROWA PANY (Dąbrowa masters)



Source: own work (2023).

As can be seen, graffiti, which is sometimes invisible or annoying to the residents, can be a way of interpreting the cityscape. It is not always unwanted, as we can see with murals, but it often devalues the cityscape. In 2007, Desperak conducted a focus group interview with young, excluded people who, surprisingly, were all illegal graffiti artists. They all knew they were socially excluded and marginalised. They used to paint walls when they were bored and had no money or anywhere to go. It made me wonder if the lack of space for teenagers is one of the elements

of the phenomenon. Children have playgrounds, adults have their workplaces, but teenagers are often ignored when designing urban space. They are no longer wanted in the playgrounds, and they are not old enough to have paid jobs. They have a strong need for privacy, which is hard to achieve in the city while still living with their parents. During a lecture by Kubacki (Facebook, Muzeum Miasta Łodzi, 2022), I heard the opinion that more spontaneous city greenery would let teenagers hide and socialise in this way. Maybe it would help to meet some of their needs and limit the amount of illegal graffiti. However, there are perhaps also some bigger problems, such as the exclusion and marginalisation of specific social groups, which may also be one of the reasons behind illegal graffiti.

In the end, what interests me the most is that graffiti can be seen as a geographic mark, especially as it underlines the name of the neighbourhood in which it is made – not always correctly, but roughly allowing someone to orientate themselves in space. While researching this essay, I found it surprising that despite the amount and popularity of “ŁKS/RTS graffiti”, there is no “Łodz football graffiti map” like the one Trzepacz made for Kraków. It seems that such an initiative would help to understand the geography of the city.

## **Bibliography**

- Bogacka, E., & Sinięcka, A. (2017). Graffiti jako przejaw aktywności kibiców w przestrzeni miejskiej. Przykład Poznania. *Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna*, 37, 77–86.
- Desperak, I. (2008). Nienawiść na łódzkich murach. Antysemityzm i homofobia. *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Sociologica*, 33, 257–276.
- Facebook, Muzeum Miasta Łodzi (2022). Drzewa w mieście. 5 wykładów. Accessed at 2023.05.17 from the source: Drzewa w mieście. 5 wykładów <https://www.facebook.com/events/655068519557664/655068522890997/>
- Łódzka Organizacja Turystyczna (n.d.). Murale. Accessed at 2023.04.17 from the source: <https://lodz.travel/co-zobaczyc/murale/>
- Szafrańska, E. (2016). Wielkie osiedla mieszkaniowe w mieście postocjalistycznym. Geneza, rozwój, przemiany, percepcja. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Urząd Miasta Łodzi (2017.07.30). Wycieczka szlakiem łódzkich murali. Accessed at 2023.04.17 from the source: <https://uml.lodz.pl/kalendarz-wydarzen/wydarzenie/wycieczka-szlakiem-lodzkih-murali-id4499/>
- Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie (2020.01.31). Przeczytać miasto – graffiti i wandalizm jako informacja geograficzna – dr Piotr Trzepacz. Accessed at 2023.04.02 from the source: <https://www.youtube.com/live/l3f3MeLNu0?feature=share>

Marcin Więctawek

# Letchworth, miasto-ogród miastem przyjaznym? Oczekiwania a rzeczywistość...

**Słowa kluczowe:** miasto-ogród, koncepcje, urbanistyka, XX wiek, zieleń, zabudowa

Letchworth Garden City, położone kilkadziesiąt kilometrów na północ od Londynu (Wielka Brytania), jest miasteczkiem wyjątkowym na skalę światową, gdyż jako pierwsze i najstarsze miasto-ogród na świecie do dziś kurczowo trzyma się swojego historycznego dziedzictwa oraz wizerunku. Letchworth powstało w 1903 roku z inicjatywy Ebenezera Howarda (brytyjskiego planisty i urbanisty, propagatora koncepcji miast-ogrodów), a zaprojektowali je dwaj architekci: Barry Parker i Raymond Unwin. Pod wieloma względami trzyma się ono do dziś zasad, które Howard przedstawił w swojej publikacji „To-morrow. A Peaceful Path to Real Reform”, tj. ograniczonej liczby mieszkańców czy zieleni dostępnej dla każdego z nich (Howard, 1898).

Koncepcja miasta-ogrodu pojawiła się jako odpowiedź na narastające bóleczki miast przemysłowych – m.in. ciasną zabudowę, przeludnienie, fatalne warunki sanitarne, zanieczyszczenie powietrza – które sprzyjały szerzeniu się chorób. Głównym celem tej koncepcji było odciążenie dużych ośrodków miejskich poprzez utworzenie tzw. miast satelickich. Każde z miast satelickich miało być przeznaczone dla 30 tysięcy mieszkańców, a stosunek terenów zabudowanych do terenów zieleni włącznie z terenami przeznaczonymi na uprawę miąż w nich wynosić około 1:4.

W dzisiejszym Letchworth działa Letchworth Garden City Foundation, która wraz z władzami hrabstwa North Hertfordshire (w którym Letchworth się znajduje), działa na rzecz miasta. Celem jej działalności jest m.in. utrzymanie jak najmniej

zmienionego wizerunku zabudowy oraz zachowanie sporej ilości terenów zieleni. Rzeczywiście, wizerunek Letchworth Garden City nie zmienił się znacznie na przestrzeni lat i nie utracił swojego historycznego dziedzictwa, na które składają się:

- dobrze połączone i bogate w różnorodność biologiczną parki publiczne oraz mieszanka dobrze zarządzanych, publicznych i prywatnych, wysokiej jakości ogrodów, zadrzewionych ulic i otwartych przestrzeni,
- wyraźne oddzielenie terenów przemysłowych, mieszkaniowych i obywatelskich oraz wykorzystywanie parków do oddzielania dzielnic mieszkaniowych od głównych dróg,
- obiekty kulturalne, rekreacyjne oraz handlowe położone w dzielnicach, do których można dojść pieszo,
- inteligentnie zaprojektowane budynki z ogrodami harmonijnie łączące funkcje użytkowe i estetyczne.

**Fotografia 1.** Zabudowa usługowa w Letchworth



Źródło: praca własna (2023).

Letchworth Garden City Foundation powstało w roku 1995, zastępując Letchworth Garden City Corporation (LGCC) istniejące od roku 1962. LGCC powstało zaś jako następca First Garden City Ltd., którego początki sięgają 1903 roku. Oznacza to, iż już od momentu założenia miasta istniały organizacje mające na celu ochronę nie tylko jego interesów, lecz również unikalnego wizerunku.

Dzięki tym działaniom Letchworth to miasteczko jedyne w swoim rodzaju. Historyczna zabudowa (fotografie 1 oraz 2), duża ilość terenów zieleni, cisza oraz spokój sprawiają, że można odnieść tu wrażenie cofnięcia się w czasie o stulecie. Wrażenie to nie jest przypadkowe, gdyż jakkolwiek ingerencja we frontową



część zabudowy jest zabroniona, a na jakąkolwiek ingerencję trzeba mieć specjalne pozwolenie i spełnić określone wymagania<sup>1</sup>. Formalnie, za rok wprowadzenia ochrony wizerunku miasta można przyjąć rok 1967, kiedy to opracowano plan zagospodarowania Letchworth, który uchwalono następnie w roku 1971. Natomiast styl projektowania budynków „Letchworth Look” został rozwinięty już w roku 1904. Ma to swoje zalety i wady. Z jednej strony, obowiązujące tu prawo pozwala na zachowanie bardzo charakterystycznego wizerunku miasta, lecz z drugiej strony blokuje lub utrudnia wprowadzanie nowych rozwiązań, w tym proekologicznych (np. panele fotowoltaiczne mogą być umieszczane wyłącznie na wewnętrznych podwórkach).

**Fotografia 2.** Zabudowa mieszkaniowa w Letchworth wpisująca się w archetypiczny styl projektowania mieszkań „Letchworth Look”



Źródło: praca własna (2023).

Letchworth to miasto wypełnione zielenią, zarówno tą XX-wieczną, jak i nowymi jej formami. Zieleń w Letchworth obecna jest wszędzie: można ją znaleźć na ścianach budynków, w ogródkach restauracji (fotografia 3), w parkach, w bocznych uliczkach, zakątkach i zakamarkach. Zieleń to również integralna część prywatnych posesji, nie tylko w postaci trawników i roślin ogrodowych, ale również zielonych parkanów uzupełniających tradycyjne ogrodzenie czy pnączy okrywających elementy budynków. Być może to kwestia subiektywnej oceny, ale niektóre

---

<sup>1</sup> Informacje te pochodzą z wywiadu z pracowniczką Letchworth Garden City Foundation przeprowadzonego przez Autora (2023).

obszary zieleni „publicznej” wymagałyby nieco większej troski, zaś sam park (fotografia 5) wydaje się nieco przeskalanowany, co w połączeniu z dużą przestrzenią niezadrzewioną i niemal zupełnym brakiem ławek nadaje poczucie dystansu do natury i pewnego wyobcowania.

**Fotografia 3.** Zielony ogródek restauracji w Letchworth



Źródło: praca własna (2023).

**Fotografia 4.** Mini szklarnia dla roślin w Letchworth



Źródło: praca własna (2023).

**Fotografia 5.** Broadway Gardens w Letchworth



Źródło: praca własna (2023).

**Fotografia 6.** Broadway Alley w Letchworth



Źródło: praca własna (2023).

**Fotografia 7.** Broadway Cinema & Theatre w Letchworth



Źródło: praca własna (2023).

**Fotografia 8.** Stacja kolejowa w Letchworth



Źródło: praca własna (2023).

Koncepcja miasta-ogrodu jest koncepcją częściowo utopijną. Nieruchomości w miastach-ogrodach zarówno te na wynajem jak i na własność miały być tańszą alternatywą dla drogiej mieszkań w dużych ośrodkach przemysłowych. W Letchworth na początku jego istnienia tak właśnie było. Dziś niskie ceny nieruchomości należą już do przeszłości. Ceny mieszkań w Letchworth są bowiem jednymi z najwyższych w Wielkiej Brytanii i wciąż rosną. Kolejnym przykładem utopijności koncepcji jest duża ilość przestrzeni potrzebnej do funkcjonowania miasta w takim modelu.



Warto jednak wybrać się do Letchworth, ponieważ przebywanie tam pozwala na chwilę zatrzymać się w czasie, wziąć głęboki oddech i chłonąć lokalną atmosferę. Wszechobecny spokój oraz cisza pozwalają na poznawanie miasteczka bez żadnych dystrakcji. A jak wspomniano, jest tam co oglądać. Przechodząc obok takich miejsc jak kino Broadway (fotografia 7), stacja kolejowa (fotografia 8), czy też spacerując Broadway Alley (fotografia 6), wyraźnie da się odczuć historyczną atmosferę tego miejsca. Letchworth jest przy tym miasteczkiem bardzo spokojnym, zamieszkiwanym głównie przez osoby starsze. Letchworth jest idealnym miejscem, aby doznać kontaktu z naturą, nie tracąc przy tym wszystkich „miejskich benefitów”.

## **Bibliografia**

Howard, E. (1898). *To-morrow: A peaceful path to real reform*. London: Swan Sonnenschein & Co.

## do tego numeru pisali



**Dorota Kudlicka**

Studentka II roku studiów licencjackich na kierunku Gospodarka przestrzenna na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego. Pasjonatka fotografii, szczególnie krajobrazowej, reportażowej i portretowej. W wykonywaniu zdjęć najbardziej interesuje się możliwością uchwycenia człowieka, jego emocji, historii i śladów, jakie po sobie pozostawił.



**Stanisław Roszczyk**

Student III roku studiów na kierunku EkoMiasto prowadzonym przez Wydział Biologii i Ochrony Środowiska oraz Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, a także kierunku Zarządzanie miastem na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Łódzkiego. Aktywnie działa w sektorze pozarządowym. Interesuje się historią Łodzi, partycypacją młodzieży i systemem edukacji.



**Weronika Garnys**

Jestem studentką III roku studiów licencjackich na kierunku Gospodarka przestrzenna na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego. Interesuję się zrównoważonym rozwojem miast, ochroną środowiska a także wpływem terenów zieleni na przestrzeń miejską. Moim hobby jest taniec, podróżowanie rowerem oraz czytanie książek.



**Wiktorija Bakała**

Ukończyłam studia stacjonarne I stopnia na kierunku Gospodarka przestrzenna na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego. Aktualnie jestem na I roku studiów II stopnia, również na kierunku Gospodarka przestrzenna. Jestem laureatką III edycji Konkursu ERSA Sekcja Polska oraz członkiem stowarzyszeń ERSA-Sekcja Polska oraz Regional Science Association International. Zainteresowania: zagadnienia związane z funkcjonowaniem miast i opracowywania rozwiązań dla ich rozwoju; aktywności użytkowników w przestrzeniach publicznych; projektowanie urbanistyczne. Hobby: florystyka, fotografia, muzyka.



**Agnieszka Glińska**

Studentka I roku uzupełniających studiów magisterskich na kierunku Socjologia na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego. Interesuje się socjologią miasta, w szczególności kwestią dziedzictwa osiedli wielkopłytowych oraz zieleni miejskiej.



**Marcin Więctawek**

Absolwent studiów licencjackich na kierunku Gospodarka przestrzenna na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego. Pracę licencjacką pisał na temat: „Inwestycje ekologiczne – ocena zastosowania rozwiązań w praktyce na przykładzie wybranych miast”. Zainteresowania naukowe koncentrują się wokół zagadnień związanych z szeroko pojętą ekologią, urbanistyką, zastosowaniem inwestycji ekologicznych w miastach oraz wpływie zmian klimatu na życie w miastach i planowanie miejskie.